

Bądź kiedy wrócę

Budka Suflera

1. Siedziałem z tobą w tłumie na lotnisku
Dookoła rosła mgła
Nikt nas nie widział, bo zakryła wszystko
Pochłonęła cały świat
Ile to rajy palił moją kieszeń
Powiedziałaś: chyba czas
Za wielką wodą będzie Ci jak w niebie
Niezupełnie było tak (niezupełnie było tak)

Ref.

Bądź kiedy wrócę
Na poduszce ciągle ciepły mój ślad (kiedy wrócę)
Niech zginie smutek
Rozbijemy dzisiaj największy bank

2. Po co pakujesz życie do walizki
Wylatując w wielki świat
Po co zabierasz zdjęcia tych najbliższych
Po co Ci ten cały garb
Za wielką wodą, wszystkim się wydaje
Tort jest wielki jak ten świat
Potem pod górę tanio się sprzedajesz
a od domu wieje wiatr (a od domu wieje wiatr)

Ref.

Bądź kiedy wrócę
Na poduszce ciągle ciepły mój ślad (kiedy wrócę)
Niech zginie smutek
Rozbijemy dzisiaj największy bank

Nie ma jak w domu
Czasem trzeba przeżyć życie,
Żeby na to wpaść
Taka jest prawda, trudno w to uwierzyć
Nie każdego na nią stać

Ref.

Bądź kiedy wrócę
Na poduszce ciągle ciepły mój ślad (kiedy wrócę)
Niech zginie smutek
Rozbijemy dzisiaj największy bank x3